

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach Wydział IV Pracy, w składzie:

Przewodniczący	SSR Aleksandra Czupryna
Protokolant	Patrycja Sirek

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2015 roku w Tarnowskich Górach

sprawy z powództwa H. N.

przeciwko (...) S.A. W-wa Zakład (...) w T.

o sprostowanie protokołu powypadkowego i uznanie zdarzenia z dnia 5 marca 2013 r. za wypadek przy pracy

1. prostuje protokół numer (...) ustaleń okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy z dnia 28 marca 2013 r. w ten sposób, że uznaje zdarzenie z dnia 5 marca 2013 r. za wypadek przy pracy;
2. opłatę od pozwu ustala na kwotę 100 (sto) złotych;
3. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. W-wa Zakład (...) w T. na rzecz Skarbu Państwa – kasa Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach kwotę 100 (sto) złotych tytułem opłaty od pozwu, od której powód jest zwolniony oraz kwotę 366,80 (trzysta sześćdziesiąt sześć 80/100) złotych tytułem kosztów opinii biegłego;
4. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 420 (czteryście dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt IV P 86/13

UZASADNIENIE

Powód H. N. wniósł o sprostowanie przez pozwanego protokołu powypadkowego z dnia 28 marca 2013r. poprzez uznanie zdarzenia z 5 marca 2013r. za wypadek przy pracy.

Na uzasadnienie powód wskazał, że w dniu 5 marca 2013 roku podczas wykonywania prac konserwacyjnych urządzeń stacji kolejowej w T. został użądłony przez osę w lewą rękę w wyniku czego początkowo poczuł pieczenie i swędzenie a następnie doszło do utraty przytomności w wyniku zawału mięśnia sercowego z migotaniem komór. Powód został przewieziony do (...) Centrum (...), gdzie był hospitalizowany. W wyniku przeprowadzonych tam badań nie stwierdzono, by zawał serca był wynikiem przewlekłej choroby.

Zdaniem powoda to właśnie użądlenie przez owada było przyczyną doznanego wstrząsu anafilaktycznego, który doprowadził w efekcie do zawału serca, z zatem użądlenie stanowiło przyczynę zewnętrzną w rozumieniu ustawy wypadkowej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik zewnętrzny pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny wywołać szkodliwe skutki w tym

także pogorszyć stan zdrowia pracownika dotkniętego już schorzeniem samoistnym – wyrok SN z dnia 18 sierpnia 1999r.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. Zakład (...) w T. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Na uzasadnienie stanowiska pozwany wskazał, że zdarzenie jakie nastąpiło w dniu 5 marca 2013r. nie było wypadkiem przy pracy w rozumieniu przepisu art.3 ustawy z dnia 30 października 2002r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych zgodnie z którym to za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

Komisja Powypadkowa odmówiła zakwalifikowania zdarzenia za wypadek przy pracy ze względu na brak przyczyny zewnętrznej wypadku. Na podstawie dokumentacji medycznej stwierdzono, iż powód doznał zawału serca, który stanowi niewątpliwie ściśle wewnętrzną przyczynę urazu pracownika. Pozwany wskazał, że na podstawie dokumentów nie ma podstaw do przyjęcia, iż użądlenie osy stanowiło przyczynę wystąpienia zawału serca u powoda. Z kart informacyjnych leczenia nie wynika, że nastąpiły objawy wstrząsu anafilaktycznego, lekarze sporządzający informację nie wskazali na istnienie jakichkolwiek powiązań pomiędzy użądleniem przez osę a zdarzeniem. Zdaniem pozwanego reakcja organizmu na jad dotyczy układu oddechowego a nie krążeniowego. Pozwany wskazał także, że czynności wykonywane w tym dniu przez powoda zatrudnionego na stanowisku automatyka były czynnościami typowymi i nie miała miejsce żadna sytuacja związana z tymi czynnościami, która mogłaby mieć jakichkolwiek wpływ na zdarzenie.

SĄD USTALIŁ CO NASTĘPUJE:

Powód H. N. jest zatrudniony u pozwanego od 1973r. na stanowisku starszego specjalisty automatyka. Do obowiązków powoda należy utrzymanie w należyтым stanie urządzeń sterujących na wyznaczonych posterunkach ruchu. W dniu zdarzenia powód wraz z kierownikiem brygady S. W. po rozdzieleniu prac o godz. 8.00 udał się pociągiem do stacji T., która znajduje się na trasie linii kolejowej G. – K.. Ich zadaniem było usunąć usterki w urządzeniach na odcinku torów. Po przyjeździe na miejsce kierownik W. udał się na nastawnię, gdzie znajduje się przekąźnikownia aby dokonać pomiarów, powód natomiast otrzymał polecenie od kierownika udania się na tory przy posterunku (...) aby dokonać pomiarów w trakcie zbliżania się pociągu. Po zlokalizowaniu i naprawieniu usterek powód otworzył znajdującą się przy torach szafę transformatorową z urządzeniami i głowicami kablowymi w celu schowania w niej narzędzi. W szafie tej powód zauważył dużą liczbę biedronek i gniazda owadów. W pewnym momencie powód poczuł, że coś mu chodzi po lewej ręce. Dotknął tego miejsca przez kurtkę i w tym momencie poczuł ukąszenie. Podwinął rękaw i zauważył ślad ukąszenia na środku żyły. Po chwili powód wszedł na posterunek na którym pracował jako zwrotniczy Z. H.. Po wejściu na górę do pomieszczenia powód zdjął kurtkę i pokazał panu H. przedramię mówiąc, że coś go ugryzło. Na przedramieniu był widoczny czerwony ślad po ugryzieniu z obwódka. Po chwili powód poczuł się słabo i stracił przytomność. Nie reagował na wołania pana H. i pana W., który przybiegł na pomoc wezwany przez H.. Pan W. widząc co się dzieje z powodem rozpoczął intensywną jego reanimację, tym bardziej, że powód przestał oddychać. W tym czasie pan H. wezwał pogotowie. W trakcie reanimacji prowadzonej przez pana W. nastąpiło przywrócenie oddechu u powoda. Po około 20 minutach przyjechało pogotowie, które kontynuowało czynności reanimacyjne przy użyciu defibrylatora. Po ustabilizowaniu stanu powoda odwieziono go najpierw do szpitala w G., gdzie rozpoznano stan po nagłym zatrzymaniu krążenia w przebiegu migotania komór. W tym samym dniu powód został przewieziony do (...) Centrum (...) w Z., gdzie wykonano koronarografię, w której nie stwierdzono istotnych przewężeń w tętnicach wieńcowych. W dalszych badaniach nie stwierdzono również jednoznacznych cech obecności aktywnego procesu zapalnego mięśnia sercowego. W ramach prewencji jako zabezpieczenie przed ewentualnym ponownym wystąpieniem migotania komór powodowi wszczepiono na stałe defibrylator.

W leczeniu szpitalnym powód pozostawał przez okres siedmiu dni a następnie przez okres ponad miesiąca był na zwolnieniu lekarskim, po czym powrócił do pracy.

Powód zwrócił się do dyrekcji zakładu pracy o uznanie zdarzenia z dnia 5 marca 2013 roku za wypadek przy pracy. Zespół wypadkowy po dokonaniu szeregu czynności ustalających, między innymi przesłuchania poszkodowanego

i świadków protokołem z dnia 28 marca 2013 roku odmówił uznania niniejszego zdarzenia za wypadek przy pracy. Zespół powypadkowy stwierdził, iż brak jest przyczyny zewnętrznej zdarzenia. Zdaniem zespołu nie nastąpiły objawy wstrząsu anafilaktycznego, lekarze sporządzający informację nie wskazali na istnienie jakichkolwiek powiązań pomiędzy użądleniem przez osę a zdarzeniem, również warunki pracy były dobre, prace przebiegały bez nadmiernego wysiłku fizycznego, nie występowały sytuacje stresowe ani inne odbiegające od normy. Z tego też powodu pozwany nie uznał zdarzenia za wypadek przy pracy.

Ustalono ponadto, że w dniu zdarzenia była piękna słoneczna pogoda, pojawiały się już pierwsze owady, a skrzynka transformatorowa, w której powód chował narzędzia i przy której to został ukąszony przez owada znajdowała się w odległości około 100 metrów od pasieki.

Ustalono także, że do tej pory powód nie chorował na serce, nie miał problemów z układem krążenia. Kontrolne badania przechodził bez jakichkolwiek problemów. Pali niewiele, w ostatnim okresie przed zdarzeniem rzucił palenie i palił jedynie tzw. e-papierosy.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodu z zeznań świadków S. W. i Z. H. oraz z przesłuchania powoda, którym w całości dał wiarę. Powód w sposób szczegółowy i rzetelny przedstawił przebieg pracy i szczegółowo opisał charakter czynności wykonywanych w dniu zdarzenia jak również to co się wydarzyło po wykonaniu prac tj. opisał precyzyjnie jak poczuł ukąszenie przez owada, opisał wygląd ręki w miejscu ugryzienia i to co się z nim działo po tym ukąszeniu. Jego zeznania w tym zakresie pokrywają się w całości z zeznaniami świadków, którzy w tym dniu z nim pracowali i którzy udzielali mu pomocy i którzy widzieli na ręce powoda ślad po ukąszeniu owada. Świadek W. wskazał dodatkowo, że w odległości około 100 metrów od zdarzenia znajduje się na prywatnym terenie pasieka.

Stan w jakim znalazł się powód po ukąszeniu przez owada potwierdzony został dołączoną do akt dokumentacją medyczną ze szpitala w G. jak i ze (...) Centrum (...) w Z., gdzie stwierdzono stan stan po nagłym zatrzymaniu krążenia w przebiegu migotania komór i nie stwierdzono uszkodzenia funkcji lewej komory serca oraz cech procesu zapalnego. Nie stwierdzono również u powoda istotnych przewężeń w tętnicach wieńcowych.

Celem ustalenia jakiego urazu doznał powód w dniu 5 marca 2013r. czy doszło do zawału mięśnia sercowego czy też do zatrzymania krążenia i czy przyczyną tego mogło być użądlenie przez owada czy też spowodowane to było samoistną chorobą Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego specjalisty chorób wewnętrznych, kardiologa profesora dr hab. L. P. pracownika III katedry Oddziału Klinicznego (...) i na podstawie opinii biegłego ustalono, że w dniu zdarzenia w wyniku ukąszenia przez owada doszło u powoda do nagłego zatrzymania krążenia bez żadnych objawów prodromalnych. W badaniach EKG oraz testach laboratoryjnych stwierdzono u powoda cechy zawału serca z uniesieniem odcinka ST w zakresie ściany dolnej. W wykonanych w dniu zdarzenia badaniach koronarograficznych nie stwierdzono zmian w tętnicach wieńcowych. Nie stwierdzono również uszkodzenia funkcji lewej komory serca oraz cech procesu zapalnego. Na tej podstawie biegły uznał, że u powoda wystąpił zawał serca i w jego następstwie zatrzymanie krążenia i że spowodowane to zostało użądleniem przez owada. Zdaniem biegłego doszło u powoda do alergicznego zawału serca. Reakcja alergiczna może się według biegłego rozwinąć po użądleniu w jakakolwiek okolicę ciała. Biegły w opinii wyróżnił dwa typy zespołu (...) czyli reakcji alergicznej na ukąszenie a mianowicie typ I, który występuje u chorych bez zmian w tętnicach wieńcowych i typ II, który występuje u chorych ze zmianami miażdżycowymi. W przypadku powoda wystąpił typ I zespołu (...) bowiem z dokumentacji medycznej i badania powoda nie wynikało by miał on zmiany miażdżycowe.

Według biegłego reakcja alergiczna w postaci niedokrwienia mięśnia może wystąpić od kilku do kilkunastu minut od ukąszenia.

Powyższej opinii Sąd dał w całości wiarę, uznając, iż została ona sporządzona doświadczonego wybitnego kardiologa w sposób prawidłowy i rzetelny w oparciu o pełną dokumentację medyczną oraz zgodnie ze wskazaniami i możliwościami technicznymi obecnej wiedzy medycznej, biegły wywiódł w niej logiczne i przekonujące wnioski.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

Z materiału dowodowego w sprawie a w szczególności z zeznań świadków, powoda oraz z opinii powołanego w sprawie biegłego wynika jednoznacznie, że zdarzenie, które miało miejsce

5 marca 2013 roku - zawał serca i w jego następstwie zatrzymanie krążenia u powoda - miało charakter nagły, spowodowane zostało ukąszeniem powoda przez owada do którego to ukąszenia doszło w trakcie wykonywania zwykłych czynności pracowniczych.

W rozważanym przypadku doszło do powstania „urazu” w rozumieniu przepisu art.3 ust.1 ustawy wypadkowej. Tym urazem jak stwierdził biegły i co potwierdza karta informacyjna szpitala był wspomniany już zawał serca efektem czego było zatrzymanie krążenia.

Istotą sporu w rozważanym przypadku było rozstrzygnięcie czy do zawału serca doszło na skutek przyczyny zewnętrznej jak twierdzi powód czy też jak tego chce pozwany zakład brak było przyczyny zewnętrznej w rozumieniu cyt. przepisu ustawy wypadkowej albowiem brak było objawów wstrząsu anafilaktycznego z uwagi na ugryzienie osy i brak powiązania wystąpienia zawału serca z tym ugryzieniem. I jak twierdzi pozwany zawał serca stanowił ściśle wewnętrzną przyczynę tego urazu.

Z takim stanowiskiem pozwanego nie sposób się zgodzić, albowiem postępowanie dowodowe wykazało w sposób nie budzący wątpliwości, że zawał i ustanie krążenia u powoda miało charakter zawału alergicznego do którego doszło wyłącznie na skutek ukąszenia powoda przez owada zapewne osę lub pszczołę. Wskazuje na to zarówno krótki czasookres pomiędzy uządleniem a wystąpieniem objawów jak również przebieg zdarzenia, które miało gwałtowny charakter a także a może przede wszystkim wskazują na to badania szczegółowe wykonane powodowi w (...) Centrum (...) w Z., do którego to ośrodka powód został przewieziony bezpośrednio po zdarzeniu. Z badań tam przeprowadzonych wynika, że u powoda nie stwierdzono miażdżycy tętnic wieńcowych jak również nie stwierdzono uszkodzenia funkcji lewej komory serca oraz cech procesu zapalnego mięśnia sercowego jak również bólu wieńcowego, który zazwyczaj występuje w zwykłym zawale serca. Zatem logicznym wytłumaczeniem tak gwałtownego zdarzenia tj. wystąpienia u powoda zawału serca i zatrzymania krążenia jest wyłącznie reakcja alergiczna na ukąszenie przez owada. Takie też stanowisko zajął biegły w swej opinii.

Zdaniem Sądu dowody w sprawie wskazują jednoznacznie, że nie istniały przyczyny wewnętrzne tkwiące w organizmie powoda, które doprowadziły do zawału serca.

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd uznał, że zdarzenie z dnia 5 marca 2013r. spełnia znamiona ustawowe wypadku przy pracy określone w art.3 ust.1 ustawy wypadkowej i należy uznać je zgodnie z żądaniem powoda za wypadek przy pracy, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

O kosztach postępowania orzeczono w punkcie 2,3 i 4 sentencji wyroku po myśli art. 98 kpc i art.15 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w całości obciążając nimi pozwanego.